

Polityka Polski wobec Ukrainy jest błędna

16 października 2016

Przedstawiciele organizacji Kresowian w petycji do ministra spraw zagranicznych Polski wyrazili przekonanie o konieczności zmiany polityki wschodniej Polski, przede wszystkim w stosunku do Ukrainy. Jednocześnie nietrudno zauważyć, że w ogóle wielu Polaków ma już alergię na różne dziwne wypowiedzi przedstawicieli Ukrainy, którzy wcale nie ukrywają, że reprezentują ideologię nacjonalistyczną i profaszystowską. Korespondentka Radia Sputnik Irina Czajko rozmawiała na ten temat z doktorem politologii Andrzejem Zapałowskim.

– Prezes Związku Ukraińców RP Piotr Tyma twierdzi, że w Polsce panuje atmosfera przedpogromowa wobec Ukraińców. Podkreślił też: „W Polsce mieszka prawie milion Ukraińców. Pracują, ponieważ Polska stwarza dużo lepsze warunki dla biznesu niż Ukraina, ale Ukraińcy są coraz bardziej w Polsce gnębieni. Ukraińcy, którzy są motorem polskiej gospodarki.” Jak Pan to skomentuje?

– Pan Tyma już od wielu lat, zresztą jak większość wielu działaczy Związku Ukraińców w Polsce, prowadzi swoisty szantaż w stosunku do społeczeństwa polskiego twierdząc, że Ukraińcy są w Polsce prześladowani. Nie ma czegoś takiego. Jako dowód na to wystarczy tylko przypomnieć, że Ukraińcy masowo przybywają do Polski, a jeśliby ich prześladowano, to by nie przyjeżdżali, wybieraliby inne kraje, które są także dla nich dostępne.

– Ambasador Ukrainy w Warszawie Andrij Deszczyca podkreślił:” To rosyjskie specsłużby napuszczają Polaków na Ukraińców. W Polsce bardzo aktywnie działają agenci Kremla, którzy prowokują Polskę na konflikt z Ukrainą. Jest to w interesie trzeciej strony.” Co Pan na to?

– Są to zupełnie absurdalne zarzuty. Poziom tych tez, które snuje administracja ukraińska jest po prostu żenujący.

– Lider partii „Bractwo” Дмитро Корчиński w wywiadzie dla portalu internetowego „kharkov.live” zapowiedział, że trzeba będzie zniszczyć polski Cmentarz Orłąt Lwowskich...

– Tak naprawdę nacjonalizm ukraiński jest czynnikiem, który będzie zawsze destabilizować wszystkie środowiska i państwa, z którymi graniczy Ukraina. Dlaczego? Ponieważ jest to chore, antydemokratyczne i nastawione na konfrontację ze wszystkimi sąsiadami. Moim zdaniem w interesie wszystkich państw graniczących z Ukrainą jest działanie na rzecz zniszczenia ruchu nacjonalistycznego, banderowskiego, ponieważ zawsze będzie on destabilizował pogranicza. Mało tego, będzie wprowadzał ferment wewnętrzny na Ukrainie, który także będzie powodował wzrost napięć w tej części Europy. Dotychczasowa polityka Polski w stosunku do Ukrainy jest absolutnie błędna.

– 14 października jest Dniem Obrońcy Ukrainy, który został ustanowiony w dniu utworzenia UPA, organizacji profaszystowskiej.

– Powiedziałbym, że ten dzień jest przede wszystkim dniem konfrontacji wewnętrznej na Ukrainie. Należy przypomnieć, że w Armii Czerwonej służyło 1,5 miliona osób mieszkających na Ukrainie, a w formacjach na służbie niemieckiej, które walczyły po drugiej stronie, było około 200 tysięcy zachodnich Ukraińców. Jeśli mamy takie dysproporcje pomiędzy jedną a drugą stroną, i ta strona, zdecydowanie mniejsza, narzuca czczenie dnia na przekór większości, na przekór jej tożsamości historycznej Ukrainy, to oznacza, że ten dzień wprowadzono także po to, by była konfrontacja wewnętrzna na Ukrainie. W każdym kraju wprowadza się takie święta narodowe, które są dla całego narodu do przyjęcia, niezależnie od tożsamości i gdzie wszyscy będą świętowali. A tu mamy do czynienia z sytuacją, że będzie świętowała Zachodnia Ukraina, banderowcy i administracja publiczna w niektórych miastach, a dla

większości społeczeństwa ukraińskiego będzie to dzień upokorzenia.

– Dlaczego władze ukraińskie mają tak wielką tolerancję w stosunku do historii banderowskiej?

– Przede wszystkim narzucają to środowiska nacjonalistyczne, i jednocześnie wspiera ją to niektóre ośrodki na Zachodzie. A w zasadzie chodzi tutaj o dzień konfrontacji z Rosją. To kolejna forma wojny propagandowej przeciwko Rosji, ale nie tylko. To także element konfrontacji z sąsiadami. To tak wygląda, jakby komuś chodziło, żeby na Ukrainie utrzymywała się trwała destabilizacja państwa.

Z Andrzejem Zapałowskim rozmawiała Irina Czajko

Źródło: pl.SputnikNews.com